

Cena numeru
15.000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi
Miesięcznie 300.000.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 350.000
poza Łodzi 1 numer 18.500
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVI r.
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp.
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 13 listopada 1923 r.

Padalce.

Jak odróżnić podrabiane banknoty dolarowe od prawdziwych?
Ci, których oglądamy na dolarach...

Ozas najwyższy aby społeczeństwo polskie zwróciło uwagę na destrukcyjną i wyrafinowaną robotę „Republiki” i wieczornego jej wydania „Expressu”.

Omawiając wypadki krakowskie Express Nr. 76, twierdzi jak zawsze fałszuje prawdę iż „dzienniki chęjskie są zdania że z ramienia rządu, powinny paść ciosy na tych którzy pozostali przy życiu...”

Tak na wszystkich. Bez wyboru. Kto nie jest urzędnikiem to go przez łeb i spokój. Metoda dosyć nieskomplikowana. Ale w tym pozor nym głupstwie, kryje się „nasza fajna kłepka”, która sobie „kombnuje”, że dobrze się ukryć w tłumie między tymi co „pozostali przy życiu” — ta winowajcom łatwiej się będzie ukryć i wrzeszczeć.

— Uj, chęjska chce wszystkich powybić!

„Gaz. Warsz.” pisze „Zmazania hańby krakowskiej przez karzącą rękę sprawiedliwości, domaga się kraj cały...”

A na to „Express” „Zdaje się, czytając te słowa, że organ ze neutralnej iaczejki moskiewskiej, inspirowuje rządowi taktykę dalszych gwałtów...”

Taktykę dalszych gwałtów. Ładnie powiedziane. Zatem według p. t. „Expressu” gwałty w Krakowie popełniał rząd, a szumowiny społeczne kierowane rękami współwyznawców i socjalnych kolegów p. t. redaktorów „Expressu” które zabiły lub ranily 114 polskich żołnierzy — to niewinne baranki boże nad którymi „generalna iaczejka moskiewska” t. j. rząd narodowy będzie się znęcał nadal i popełniał „dalsze gwałty”...

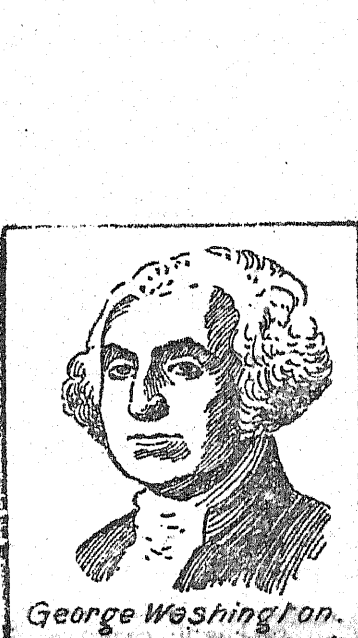
Chyba lepszej perfidii trudno sobie wyobrazić.

„Rzeczpospolita” warszawska sądzi iż „jeszcze krótki okres wysiłku, ciężkiego może, ale owocnego, a Polska zajęła by właściwe jej miejsce w rodzinie kulturalnych i szczęśliwych narodów świata”

To też nie jest po myśli za przeproszeniem „Expressowi”, który znowu wykazuje całą nienawiść dla Polski, chowającej niepotrzebnie tego rodzaju plazy. I pisze.

„Ohej jakie nieszczęście dla Rzeczypospolitej”, nie chciałby socjaliści dłużej czekać na wytopienie tego brzydkiego ruchu demokratycznego...”

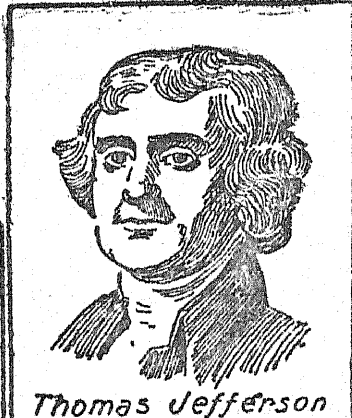
„Szrajbingielsy” z „Expressu” więc są zdania, iż chwila zajęcia przez Polskę „właściwego jej miejsca w rodzinie kulturalnych i szczęśliwych narodów świata” — byłoby wytopie-



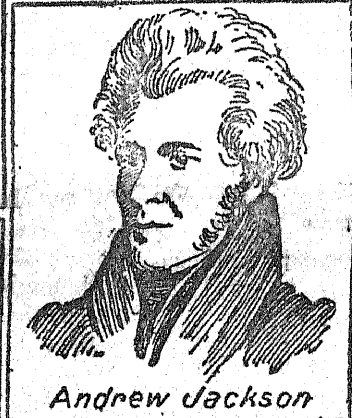
George Washington.



Grover Cleveland



Thomas Jefferson



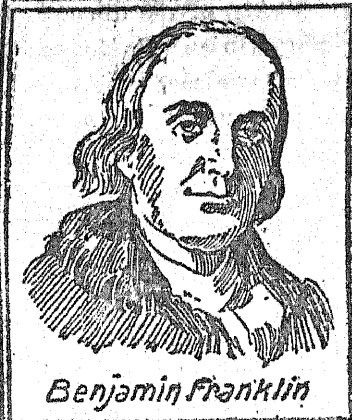
Andrew Jackson



Ulysses S. Grant.



A. Lincoln



Benjamin Franklin

Istnieje bardzo prosty sposób odróżnienia dolarów prawdziwych, od podrabionych, należy tylko zwracać uwagę na portrety prezydentów umieszczonych na każdym banknocie.

Otóż na banknotach jednodolarowych — Jerzy Waszyngton, na dwudolarowych — Tomasz Jefferson, na pięciodolarowych — Abraham Lincoln, na dziesięciodolarowych — Andrew Jackson, na dwudziestu dolarów — Grover Cleveland, na 50 dolarów — Ulysses Grant, na 100 dolarowych banknotach — Benjamin Franklin.

niem tego brzydkiego ruchu demokratycznego... Dlatego to „socialiści krakowskie” nie chciałby dłużej czekać i urządzily krwawą masakrę wojska, dlatego też „Express” gdzie może balamuci polską opinie, gdzie może to kopie dołki naszemu rządowi zmierzającemu do wyciągnięcia Polski z bagna, w które je wciągnęła zgora czteroletnia gospodarka żydolewicy, i dlatego im gorzej temu lepiej dla wszech-

Oto np. w pierwszorzędnym hotelu paryskim gość zapłacił rachunek banknotem 100 dolarowym. Banknot zdawał się być w zupełnym porządku — tylko zamiast portretu Franklina, miał portret Jacksona. Właściciel owego banknotu natychmiast przytrzymał i oddano w ręce policji. Okazało się, że jest to człówek międzynarodowej bandy fałszerzy.

Kto więc chce uniknąć ewentualnego oszustwa, powinien sobie dobrze zapamiętać wizerunki wszystkich siedmiu byłych prezydentów Stanów Zjedn. które podajemy.

światowej mafji bankierskiej i wszechświatowych paskarzy.

Nie wiemy, kto tu jest gorszy czy socjalista strzelający z za płotu do naszego żołnierza, czy „Express” zatrujący studenta, z której nie będzie tyłu i tyłu bezmyślnych arytyków.

Zakończenie tej wstretnej — miksury tk...

Od Administracji

Skutkiem niezwykłego podrożenia papieru zmuszeni jesteśmy z dniem 8 b. m. podnieść cenę egz. pojedynczego na

15.000 mkp.

—w niedzielę i święta—

20.000 mk.

w poniedziałki i dni poświęczone

10.000 mkp.

Prenumerata kosztować będzie 540.000 mk. miesięcznie, łącznie z odnośnikiem do domu. Jednakowoż prenumeratorzy, którzy uregulują prenumeratę

w administracji „Rozwoju”

do dnia 15 b. m. zapłacą tylko

300.000 mk.

Administracja „Rozwoju”.

Likwidacja zamachu hitlerowskiego trwa.

Rozgoryczenie zwolenników Hitlera z powodu przegranej. V. Kahr tępi komunistów i socjalistów.

MONACHJUM, 12 11. (AW) Likwidacja zamachu nacjonalistów postępuje szybko naprzód. Ogólnie jednak panuje rozgoryczenie z powodu fiasca akcji Hitlera. W samym Monachjum sytuacja jest w dalszym ciągu napężona. Hitler posiada nadal wielu zwolenników zwłaszcza wśród młodzieży akademickiej.

MONACHJUM, 12. (PAT) Przewódca narodowych socjalistów Hitler został uwieczony nad rzeczą Staffelsee, stawiając opór.

BERLIN, 12 11. (PAT) Radio Polskie. Według doniesień z Monachium Hitler został uwieczony w niedzielę wieczorem.

UFFNING, 12. 11. (PAT) Ze wszystkich

miast bawarskich donoszą, że panuje tam spokój.

MONACHJUM, 12. (PAT) Radio Polskie. Położenie w Monachjum wciąż jeszcze nie wyjaśnione. Obecnie panują 3 kierunki: 1—sztywność wodza Hitlera, socjalistyczno—nacjonalistyczny, do którego należą przeważnie młodzież uniwersytecka, następnie zwolennicy Kahra i Lössowa, wreszcie kierunek, reprezentowany przez bawarską partię ludową, która popiera rząd Knillingera.

MONACHJUM, 12. (PAT) Komisarz generalny von Kahr wydał rozporządzenie, rozstrzygające bawarską partię komunistyczną, oraz kazując wydawania prasy socjalistycznej.

Francja przeciw zażusom dyktatorskim w Niemczech.

Odpowiedź kanclerza Stresemanna na notę ambasadora francuskiego.

BERLIN, 12 11. (AW) W myśl instrukcji otrzymanych od Poincarégo, ambasador francuski w Berlinie zwrócił uwagę kanclerzowi Stresemannowi na niebezpieczeństwo dla Niemiec wynikające z dążności dyktatorskich niektórych przedstawicieli kierunków politycznych, ze względu na możliwość pogwałcenia traktatu walskiego.

W odpowiedzi na te przedstawienia ambasadora francuskiego, kanclerz zaznaczył, że rząd niemiecki nie może sprzeciwiać się dążeniom poszczególnych krajów do rozszerzenia swej niezależności w obrębie konstytucji.

Jeżeli radykalne stronnictwa prawicowe lub lewicowe zyskują zwolenników, to dzieje się to z powodu rozpaczliwej sytuacji, w której

znajdują się Niemcy, a której zmiana na lepsze leży w możliwościach premiera Poincarégo.

Ponadto kanclerz zaznaczył, iż jedynie rząd niemiecki ma prawo decydowania o formie swej konstytucji.

PARYŻ, 12. (PAT) Radio Polskie. Dnia ostatniego przemówienia Stresemanna prasa donosi, że kanclerz, który początkowo w zamierzeniach swych okazywał trochę dobrej woli w stosunku do sojuszników, zmienił całkowicie swoją politykę, jak to stwierdza przemówienie Jeana w ogłoszone w Halli, usiłując on obecnie zrzucać na Francję odpowiedzialność za zamieszki nacjonalistów, jakie miały miejsce w ostatnim tygodniu.

TELEFONEM Z WARSZAWY**WYROK W SPRAWIE HORDLICZKI.**

*) Stefan Hordliczka skazany został na 6 lat ciężkiego więzienia, po zastosowaniu amnestji kara została zmniejszona do lat czterech, z pozbawieniem praw. Hordliczka natychmiast aresztowano.

GOŚCI JUGOSŁAWIAŃCY

*) Wczoraj po południu przybyła do Warszawy wycieczka parlamentarzystów jugosłowiańskich, z wice—prezesem „Skupczyny“ Bakšićem na czele. W skład wycieczki m. in. wchodzi kilku b. ministrów, oraz grupa posłów mułmańskich.

Goście jugosłowiańscy złożą dziś wizytę Prezydentowi Rzeczypospolitej, poczem udać się na posiedzenie Sejmu, na którym będzie ratyfikowana polsko—jugosłowiańska umowa handlowa.

W środę wycieczka uda się do Wina, prócz tego zwiedzane będą Lwów, Katowice i Kraków.

ZWOLNIENIA REZERWISTÓW 1898 R.

*) Większa część rezerwistów 1898 r. powołana na ćwiczenia w czasie od 16 do 25 października, została już z dniem 10 bm. zwolniona, pozostali w znacznie mniejszej części wkrótce będą również zwolnieni.

POŚWIĘCENIE WARSZAWSKIEJ RADJOSTACJI.

*) Dnia 17-go bm. o godz. 12ej w południe odbędzie się uroczyste poświęcenie warszawskiej radjostacji zbudowanej przez inżynierów amerykańskiego Tow. „Radio Corporation“ na zamówienie rządu polskiego.

Główna № 16.

Główna № 16

M. Duszkiewicz, E. Donaszeński i S-ka

Polecają Szanownej Klienteli swój skład materiałów ubraniowych, oraz ubrań gotowych i na zamówienia.

Dla inteligencji pracującej

udzielamy kredytu wekslowego na dogodnych warunkach. 2437s1

Ton, jak widzimy — wszędzie jednakowy: walki, walki... ciosy... gwałty... a potem dzwiała się, że płynię ulicami krew.

Kto winien? Podżegacze prasowi należący do rządzącej większości. Nie dą oni nie umieli przemawiać na szpaltach piśm swoich przwzoicie, ale dziś już wszelkie granice przekroczyli...

Walki... ciosy... gwałty, a potem się dzwiała że ulicami płynię krew?

Ze współrodacy p. redaktorów z „Ekspresu“ krzyczą „Gwałt, policja, pogrom“, o ile ktoś im chociaż nastąpi na odcisk, do tego mielibyśmy możność przyzwyczajać się, już od chwili, kiedy cymbały polskie pozwoliły sobie Jankielowi grać na nich, jak im się podoba. — ale jeżeli jakie życie jest tu na miejscu to jedynie, iż... ulica płynię krew... tylko naszych żołnierzy.

Zdajemy sobie jasno sprawę, z tego iż podowla i ochrona krakowskich zbirów, jeży w interesach wybranego narodu i jego przwzoicie, również jak i popieranie owego „zdrowego ruchu demokratycznego, który przeszkadza Polsce wyostać się na drogi normalnego rozwoju i przyjaznych stosunków ekonomicznych i dlatego od władz żądamy tym bardziej sprawiedliwości dla morderców z Krakowa, a od społeczeństwa by również widziało rękę — nie tylko ślepy miecz“.

A. S.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE**Bank emisyjny.**

(wp) W ministerium skarbu prowadzone są forsownie przygotowania do złożenia projektu emisyjnego.

Główną pracę nad ostatecznym ustaleniem projektu rządowego organizacji przwzoicie

instytucji emisyjnej prowadzi dyrektor departamentu kredytowego ministerjum skarbu p. Stanisław Makowiecki, wybitny znawca bankowości, likwidator groźnego przesilenia walutowego w czerwcu r.b.

Jak slyszymy ostateczny tekst projektu ma być gotowy w końcu bieżącego tygodnia, nozem zostanie jeszcze rozpatrzony przez Radę Ministrów i Radę finansową.

Rada finansowa.

(wp) Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie zostanie utworzona, jako organ doradczy przy ministerjum skarbu, Rada finansowa.

Według obiegających doniesień w skład tej mają wejść: senator ks. Stanisław Adamski, b. minister skarbu Władysław Byrka, b. minister skarbu dr. Jerzy Michalski i pos. Jerzy Zdziechowski.

Całkowita likwidacja strajku kolejowego.

(wp) Meldunki, które nadchodzą z wszystkich okręgów dystryktów kolei państwowych, stwierdzają całkowitą likwidację strajku kolejowego na całym obszarze państwa.

Koleje podróżują o 100 procent od pierwszego grudnia.

(wp) Państwowa rada kolejowa na wniosek min. kolei postanowiła od dnia 1 grudnia podnieść taryfy kolejowe osobowe i towarowe o 100 proc. czyli podwoić je.

Według opinii departamentu taryfowego ministerjum kolei taryfy polskie po projektowanej podwyżce będą, t. j. dn. 1 grudnia r.b. jeszcze znacznie tańsze od przedwojennych: osobowe trzykrotnie a towarowe o 40 proc.

Dla orientacji podajemy, że od dn. 1 grudnia r.b. przejazd poczem pociesnym z Warszawy do Krakowa kosztować będzie 4.716.000 mk., a z Warszawy do Lwowa 6.420.000 marek.

Program uroczystości, w której weźmie udział Prezydent Rzplitej, przedstawiciele rządu Sejmu i Senatu i poselstwo amerykańskie, następujący:

Pierwszy przemawiać będzie inżynier amerykański p. Lash, który stację budował, drugi inżynier, p. Stallinger, Polak, który również brał udział w budowie. Następny mówca dyrektor „Radio Corporation” p. Nolly, który specjalnie na uroczystość przybędzie z Ameryki, przekaze stację ministrowi poczty i telegrafów, ten zaś zwróci się do Prezydenta Rzplitej z prośbą o przyjęcie stacji, jako własność narodu polskiego. Po odpowiedzi Prezydenta, ks. kardynał Kakowski dokona poświęcenia jednej z 12 wież i hali maszyn. Przemawiać będą również reprezentanci ministerstwa spraw zagranicznych, polsko-amerykańskiej izby handlowej i Stow. techników.

W dniu uroczystości stacja nadawcza połączona będzie ze stacją odbiorczą. Pierwszą depeszę wyśle Prezydent Rzplitej do Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Coolidgea, poczem nastąpi nadawanie innych depesz i odczytywanie tych, które nadejdą.

TELEGRAMY.

GROŻBY, KTÓRYCH SIĘ NIKT NIE BOI.

MOSKWA, 12 11. (AW) Mowa ministra spraw zagranicznych w Szwecji, Hedenstjerna wygłoszona 29 października o stosunkach fińsko-szwedzkich w której minister dowodzi konieczności zawarcia sojuszu wojskowego między Szwecją a Finlandią — fiński minister spraw zagranicznych w Finlandji przez jej wschodniego sąsiada — wywołała w prasie sowieckiej szereg nadzwyczaj ostrych napaści na Szwecję.

Stępków na łamach „Izwestii” uważa, że pozostawienie p. Hedenstjerna na stanowisku swem po wspomnianej mowie musi być uważane jako bezpośredni atak pod adresem federacji Sowietów. Dalej twierdzi Stępków, że „o ile wystąpienie tego ministra nie będzie ukarane, to rząd sowiecki będzie musiał uważać, że rząd szwedzki godzi się na znaczne ochłodzenie stosunków sowiecko-szwedzkich”.

PRZED WYBORAMI W ANGLII.

LONDYN 12,11 (PAT) Lloyd George miał wyrazić gotowość do współdziałania w obecnej kampanii wyborczej z Asquithem. W związku z tem oświadczeniem Lloyd George'a czynione są zabiegi w kierunku skonsolidowania grup stronnictw radykałów.

POLITYKA ANGIELSKA WOBEC WYPADKÓW W NIEMCZECH.

LONDYN 12,11 (PAT) Radio Polskie. Ze źródeł urzędowych podają: Podczas przyjęcia przez премьера Baldwina i lorda Curzona na deputacji związku przyjaciół Ligi Narodów lord Curzon, mówiąc o wypadkach w Nadrenji zaznaczył, że ruch separatystyczny w Niemczech jest zgubny nie tylko dla tego, że wychodzi z fałszywego założenia i że jest sztucznie wywołany, ale również i dla tego, że stałby się mógł precedensem do czynienia dalszych wyłomów w traktacie wersalskim, a zatem zagrażałby poważnie sprawie odszkodowań.

Lord Curzon jest zdania, że rząd angielski nie jest w mocy wpływać na takie lub inne losy poszczególnych państw, wchodzących w skład Rzeszy, mniema jednak, że części te nie powinny dążyć do rozbicia tego, co się nazywa państwem niemieckim. Jest to zasadniczą linią polityki angielskiej w stosunku do Rzeszy. Premier Baldwin zgodny jest pod tym względem ze zdaniem lorda Curzona. Premier odpowiadając delegacji dodał, że rząd angielski usiłował występować w podobnych wypadkach zawsze pojednawczo. Zapytani, co myślą o udziale Ameryki w kwestii odszkodowań, obaj mężowie stanu wyrazili przekonanie o wielkiej doniosłości współpracy Ameryki w tej dziedzinie.

STRESEMANN RZADZI BEZ WIEKRSZOŚCI

BERLIN, 12 11. (AW) Sytuacja parlamentarno-polityczna zasadniczo nie uległa w ciągu niedziel zmianie. Obecnie należy oczeki-

Z okazji uroczystości rocznicy zakończenia wojny światowej.

Oreǳie p. prez. Witos'a do rodaków naszych za oceanem.

WARSZAWA 12,11 (PAT) Prezes rady ministrów wystosował do obywateli polskich w Ameryce następującą odezwę z okazji uroczystości 5-iej rocznicy zawieszenia broni po wielkiej wojnie.

„RODACY!

Polska myślała zawsze o Was z uczuciem gorącej miłości. Wasza praca i ofiarność dla macierzy, Wasza pamięć o tych, którzy zostali w kraju, Wasza wierność dla tradycji narodowych podtrzymywały nas podczas długiej nocy niewoli i uciśku w tej nadziei, że gdy wybijie godzina walki o wolność Polski znajdziecie się pod sztandarami Orła Białego i staniecie w jej szeregach, walcząc pod hasłem niepodległości.

Rzeczywiście przewyższyła nasze oczekiwania. Żyjąc wśród wielkiego narodu, który z tamtej strony oceanu rozwinął przed światem zasoby swojej niezwykłej energii, uczciwej pracy i wspaniałej samodzielności, wpatrzeni z jednej strony w postacie Waszyngtona i Lincolna, z drugiej w Pułaskiego i Kościuszki, stanęliśmy ofiarnie, szafując obficie krwią i mieniem wówczas, kiedy wielka wojna zachwiała potęgę Europy. I kiedy znakomity prezydent Wilson głosił swoje pamiętne oreǳie, zwiastowało ono wskrzeszenie Polski i rzuciło na szalę wojny potęgę Stanów Zjednoczonych, które też przechylili zwycięstwem na stronę sprawiedliwości i ratowania wolności narodów. — Wasz patriotyzm przyczynił się w wysokim stopniu do utworzenia armii polskiej, która stanęła wobec wojsk wielkiej koalicji. Równocześnie Wasze serca i ofiarność pomagały znękaney Ojczyźnie przetrwać długie lata olbrzymich zapasów i uchronić od niechybnej śmierci rzeszę polskich dzieci, stanowiące nadzieję i przyszłość naszego kraju.

W tej walce spełniliście swój obowiązek wobec ziemi rodzimej i ludzkości.

Pieć lat mija od zakończenia wojny światowej; przez ubiegły ten czas Polska

skrzepiła się, rozrosła, steżala w zatwierdzonych swoich granicach i postąpiła w swojej organizacji wewnętrznej. Nowem ziarnem pokryły się jej opustoszałe podczas wojny niwy, działa w swoich własnych szkołach poznaje wiedzę i prawdę, pulsuje żywo i silnie całokształt państwowego życia polskiego.

5-tą rocznicę zakończenia wielkiej wojny światowej obchodzimy wraz z Wami, obywatele Stanów Zjednoczonych, święta ku czci żołnierskiego hartu i męstwa.

Przybył do Was z Polski jeden z tych, którzy Was prowadził w walce o wolność i niepodległość, generał Józef Haller. Przywiezie on Wam ojcowskie i braterskie pozdrowienie z całego kraju, odda się wraz z Wami wspomnieniom wielkich wypadków, których byliście uczestnikami. Wyłumaczy Wam wiele zdarze, niezawsze trafnie pojmywanych. Proszę Was o dobrą pamięć i stałą oraz wytrwałą pracę dla Ojczyzny, potrzebującej nieustannych prawych wysiłków, wszystkich swych synów aby mogła korzystać ze swojej dla szczęścia wszystkich Polaków. Bądźmy godni tego wielkiego daru, którym obdarzyła nas Opatrzność, w postaci wolności i niepodległości narodu, o której tak długo marzyliśmy. Okażemy się zaś godnymi wielkiej przyszłości, jeżeli wszyscy bez wyjątku żyć będziemy wielkimi ideałami, pozostawionymi nam przez naszych narodowych wieszczów i bohaterów w walkach o wolność. Jeżeli przejmujemy się pojęciami nowoczesnych narodów, które głoszą, że wypełnienie swych obowiązków jest pierwszą cnotą obywatela, dobro ogólne nieustannie jego troską, wolność kraju najwyższym szczęściem. Temi hasłami musicie się kierować według ich myśli czynić.

Niech żyją Stany Zjednoczone!

Niech żyje Polska!

Niech żyje wolność i niepodległość!

Prezes Rady Ministrów

() Wincenty Witos.

Odpowiedź rodaków amerykańskich.

WARSZAWA 12,11 (PAT) Pan Prezes Rady ministrów, Witos otrzymał w dniu 12 bm. następujący telegram z Chicago: „Oreǳie pańskie do wychodźstwa polskiego w Ameryce zostało dziś odczytane na uroczystości 5-iej rocznicy zawieszenia broni. Przeszło 100-tysięczna rzesza polskich obywateli amerykańskich przyjęła oreǳie to z największym entuzjazmem, uważając je, jako zachętę do dalszej pracy dla kraju macierzystego.

Byli żołnierze doceniając ważność chwili, dziękujemy p. Premierowi za słowa otuchy, wyrażone w temże oreǳiu”.

Za stowarzyszenie weteranów armii polskiej

(—) Dr Stażyński, Prezes.

Komandor Young powraca do Londynu.

Współpracownicy jego pozostają.

WARSZAWA, 12. 11. (PAT) Komandor Young wyjeżdża jak zapowiedzieliśmy we wtorek dnia 13 bm. do Londynu, celem podjęcia pewnych prac politycznych, związanych z przygotowaniem przedwyborczym do izby gmin. O ile wybory do izby tej odbędą się w grudniu rb. to komandor Young zabawi w Anglii do stycznia.

Jeżeli zaś wybory przesunięte zostaną na styczeń w takim razie komandor Young powróci z końcem listopada rb. Wszyscy współpracownicy komandora, którzy z nim przybyli do Polski, pozostaną i będą prowadzić nadal swoje prace.

wać wyjaśnienia ze strony niemieckiej partii rządowej, czy pragnie ona, by Stresemann pozostał nadal na czele rządu. Nacjonalisci w coraz ostrzejszej i kategoryczniejszej formie domagają się silnego rządu prawicowego, jednakże w łonie samej partji. Obecnie położenie nie wyklucza, iż rząd, nie posiadając większości parlamentarnej, przeobrazi się w gabinet dyktatorski.

HALLE, 12 11 (AW) Przybył tutaj kanclerz Stresemann w towarzystwie nowo powołanego ministra spraw wewnętrznych, Jarresa, by wziąć udział w posiedzeniu niemieckiego stronnictwa ludowego.

Omawiając sytuację wewnętrzną i zewnętrzną, zrzucił kanclerz odpowiedzialność za

stosunki w Niemczech na Francję. Ze szczególnem ubolewaniem mówił kanclerz o strajku drukarzy, szczególnie w drukarniach, drukujących banknoty. Zdaniem Stresemanna strajk ten zaostrza wybitnie ciężkie położenie Niemiec. W tenże rząd zastosuje jaknajsurowsze środki, o ile z dniem jutrzejszym strajk nie zostanie zlikwidowany.

WIECZNY OGIEŃ NA PAMIĄTKĘ

„WIELKIEJ WOJNY”.

PARYŻ 12,11 (PAT) Zgodnie z programem wczorajszych uroczystości na pamiątkę zawieszenia broni, o godz. 18-tej jen. Magi not zapalił na grobie nieznanego żołnierza płomień, który począwszy od tej chwili, będzie bez przerwy podtrzymywany.

NA MARGINESIE.

Kobieta i bielizna.

Mam znajomego, który dowodzi, że bielizna najbardziej charakteryzuje kobietę — i mając sztukę bielizny kobiecej w swym rekun. można łatwo określić charakter i stanowisko do której należy. A więc: płótno haftowane ręcznie, uczołwe żony i matki. Batyst, jedwab z wianami i sznurkami noszą kochanki, a z wianami i sznurkami z klockowemi wstawkami noszą kobiety brzydkie i z musu uczołwe, albo głupie. Co do perfum, to bielizna pierwszych, orzepojona jest subtelną wonią; drugich nudnym perfumami: trzecie, czułe szufłada, mydłem i sodą. Pierwsze zmieniają bieliznę dwa razy na tydzień; drugie co dzień, trzecie jak się zbudzi.

Echa interpelacji ks. Lutoslawskiego w sprawie wojewody łódzkiego.

W sprawie odmowy przez województwo łódzkie pomocy policyjnej podczas strajku maszynistów o czem donosiła warszawska „Gaz. Poranna”, udało nam się zebrać od wiarygodnych osób garść następujących szczegółów.

W czasie strajku zwrócił się do wojewody telefonicznie jeden z maszynistów K. Państwowich, pan D., — który, nawiasem powiadając, nie miał do tego prawa, gdyż nie należał do służby ruchu — o przydzielenie mu policji, któraby siłą zmusiła strajkujących maszynistów do prowadzenia pociągów.

Ponieważ jednakże wówczas jeszcze nie było militaryzacji kolei, województwo nie znalazło podstawy prawnej do interwencji tego rodzaju co zresztą dla każdego jest zrozumiałe. Bo wystawmy sobie, iż dzisiaj władze siłą zmuszą maszynistów kolejowych, to na tej samej podstawie zażądają policji do zmuszenia maszynistów tramwajowych, pojutrze szewców i piekarzy. —

W ten sposób zniknęła by wszelka wolność osobista i prawne podstawy bytu państwowego, które przecież są zasadą konstytucji Rzeczypospolitej.

Co innego gdyby ogłoszono militaryzację wtedy oczywiście uchylających się od spełnienia obowiązków maszynistów trzeba i powinno się ścigać siłą. I wówczas, gdyby województwo odmówiło swej pomocy można by mu zarzucać przychylność dla strajkujących itd. — o czem w danym wypadku mowy być nie może. —

Dlatego też interpelacje w tej mierze ks. Lutoslawskiego uważamy za uchybioną, jeżeli wogóle nie za szkodliwą.

Tajemnica Starego Dworu.

Sprawozdanie detektywa Franka

Powróciłem właśnie przed tygodniem z Londynu, gdy otrzymałem następujący, oryginalny list:

„Do Mr. Artura Franka
Londyn.

Dopiero dzisiaj dowiedziałem się z dzienników o Pańskim powrocie z kontynentu. Oczekiwałem Pana już oddawna z upragnieniem, gdyż wisi nademną niebezpieczeństwo, przed którym nie mogę uciec. Brak mi bowiem siły do przeciwdziałania tajemniczym nieznany mi siłom. Oczekuję z niecierpliwości pańskiego przyjazdu.

James Beech, maj. Anderley,
Norwood.

Przeczytałem ten oryginalny list dwa razy, potem spakowałem walizkę i pojechałem na dworzec. Niezadługo znalazłem się w Norwood, gdzie spytałem o majątek Anderley. Urzędnik kolejowy wskazał mi drogę.

— Czy Beech mieszka sam we dworze? — spytałem rozmownego urzędnika.

— Nie, jest tam jeszcze jego córka Mary, jej stara piastunka Emilia Conway, administrator John Maloney, robotnicy Sid i Jack

Wojewoda jest sługa prawa i nie może go przekroczyć nawet w istotnie tak ciężkich chwilach jak strajk maszynistów. T.

Napad bandytów na dwór w Gaskach.

BANDYTYZM SIE ROZSZERZA.

W ubiegłą środę poranili bandyci dwóch policjantów z posterunku w Tarczynie.

Bandytom udało się wtedy uisnąć o negdaj w nocy dokonać oni napadu, który zakończył się rozbunkowo.

W piątek o godzinie dziesiątej wieczorem właściciel folwarku Gaski w powiecie grójeckim p. Jan Gerlach usłyszał jakiegoś podejrzanego głos. Nie zdążył podnieść się od stołu, kiedy do pokoju wpadło kilku zamaskowanych bandytów.

Steroryzowanie domowników było dziełem jednej sekundy. Pod groźbą rewolwerów bandyci zmusili domown. do położenia się na podłogę twarzą do ziemi i rozpoczęli rabunek.

Na żądanie bandytów p. Gerlach oddał całą posiadaną w domu gotówkę w sumie 50 milionów marek. Bandyci załknasowali pieniądze i rozpoczęli rabunek dworu.

Do zaprzęgniętej bryczki p. Gerlacha naładowali garderobe, futra i wogóle wszystko, co przedstawiało większą wartość. Podczas kiedy jedna część bandy operowała we dworze, druga urządziła nocleg dla nieszczęśliwych mieszkańców Gasek.

Do piwnicy na podwórzu folwarcznym zniesiono posłanie dla „dziedziców“ i słomy dla służby. Kiedy improwizowana sypialnia była gotowa, zaprosili wszystkich obecnych do piwnicy, poczem drzwi zamknęli na mocną kłódkę, a sami siedli na bryczce i odjechali.

O godz. 6-ej rano fernali przyszedli do roboty i zastawszy dwór pusty, rozpoczęli poszukiwania. Po jakimś czasie usłyszeli głosy i wtedy dopiero uwolnili uwięzionych z piwnicy.

Momentalnie dano znać do posterunku policyjnego w Tarczynie, który wysłał pościg. Narazie pościg nie dał żadnego rezultatu.

Zuchwały napad na pociąg.

Na torze gdańskim, pod Warszawą na pociąg towarowy, idący z dworca Gdańskiego na Wschodni, napadło kilku opryszków. Jedni z nich rzucili się na wagon z węglem, a drudzy na wagony towarowe.

Eskortujący pociąg posterunkowy Fr Rutkowski dał strzał do napadających, którzy rzucili się do ucieczki w stronę cementarza żydowskiego.

i służąca Anna Manners.

Wiedziałem dość i wybrałem się w drogę. Wkrótce ujrzałem dwór w Anderley, podobny do zamczyska z dawnych minionych czasów a przed nim...

Czy myliła mnie fantazja? Nie, to nie był duch, to była postać młodej kobiety, prawdopodobnie córka właściciela. Przystąpiłem do niej i spytałem o Jamesa Beecha.

W czasie jej nieobecności oglądałem się wokoło. Nic nie łagodziło i tutaj posępne go wrażenia, jakie wywierał dwór. Z bocznych drzwi wyszła stara, zgarbiona kobieta, ubrana czarno. Przyglądała mi się przez chwilę badawczo, potem zaś podreptała szybciej, niż się można było spodziewać po jej ułomności. Była to prawdopodobnie stara piastunka. Wkońcu zjawiała się znów młoda dziewczyna i poprowadziła mnie przez nieskończonej długości korytarze, wskazując wreszcie na zamknięte drzwi.

— Ojciec oczekuje pana.

W starym fotelu skórzanym siedział mężczyzna, który, sądząc, po zwiędłych rysach twarzy, musiał być starcem, podczas gdy włosy jego były jeszcze zupełnie ciemne. Oglądał się z trwogą wokoło, jakby obawiając się, że może go podsłuchać jakaś niewidzialna siła. By go uspokoić, zairzałem jeszcze raz za drzwi. Nie było tam nikogo.

Praktyczny wynalazek.



Służba, która myje szyby, siedzi na rodzaju wygodnej ławeczki, którą umocowano z zewnątrz okna. Praktyczny ten wynalazek francuski zabezpiecza w ten sposób od wypadnięcia przy tego rodzaju pracy.

Rutkowski udał się w pościg, przyczem wywiązała się strzelanina.

Na sześć strzałów, danych przez policjanta, złodzieje odpowiedzieli strzałami, przyczem jedna kula przebiła piaszcz Rutkowskiej.

Zabrawszy porzucone po drodze towary, Rutkowski powrócił do pociągu. Złodzieje zbiegli.

Poległym w Krakowie.

Ani Was zmiażdżył walec wielkiej wojny, Ani dosięgła bolszewicka kula, Jenó złość tłumy, który gdy jest zbrojny I podniecony — jak lawina hula.

Dziecko zagasi ogień, gdy w iskieńce, Lecz gdy rozplonie — nie wystarczy głazu. Żołnierz żołnierzem — choć się łamie serce. Spełnia powinność i słucha rozkazu.

Potóż z wrogami wiedzicie wojenki, Potóż „Virtut“ Wam piersi zdobiono, Ażeby kula z bratobójczej ręki Przeszyla zacne i żołnierskie łono?

O Polsko! jesteś najsmutniejsza z krajów. Choć dzwon każdy wolność ci wydzwania, Bo w Twoim ludzie wiecznie żywie Kain I obcem Tobie Święto Pojednania. „Gaz. Por.“ Nemo.

Skinął na mnie, bym przystąpił bliżej do niego i zaczął opowiadać:

— Nie zabiłem go wcale, to nie był mord, lecz samoobrona. Był on moim pasierbem i nienawidził mnie. Nie miał prawa do Anderley'u, wszystko miało być kiedyś mojem. I tak żyliśmy obok siebie w niemej nienawiści. A potem przyszedł ten straszny dzień. Ojciec umarł i ja zostałem panem Anderley'u. Nie zapomnę nigdy wzroku, jakim spojrzał na mnie, gdy otworzono testament. Potem znikł nagle pewnego dnia i nie myślałem więcej o nim. Pewnej nocy powracałem sam z Norwood do domu. Przechodziłem właśnie obok Djabelskiego wawozu, do którego nikt jeszcze nie wszedł, gdy nagle zastąpił mi drogę. Już chwycił mnie w pól i rzucił na ziemię. Jeszcze raz zdołałem zebrać siły, chwyciłem go za nogę i straciłem w przepaść. Następnie pobiegłem do domu, ociekając potem.

— Od tej chwili upłynęło 25 lat. Trup leżał w dole. Po pewnym jednak czasie przyszedł znów do mnie i nie ustępuje. Gdy uważam się już za bezpiecznego, zjawia mi się nagle.

Stary wstał i zaczął szperać w paczce papierosów, z której wyjął połówką kartkę ze słowami:

„Umarli wstaną nawet z głębin ziemi!“ (D. c. n.)

Serwetki radzieckie.

R. Holenderski.

Podobno holenderskie krowy tem się odznaczają, że mało ryczą, a dużo mleka dają. Widocznie jednak te przymioty nie obowiązują osobników rodzaju męskiego, bo radny Holenderski szczyli się wręcz odmienami zaletami, a jego bawole ryki niejednokrotnie przerywały miłą drzemkę ojców miasta, zmęczonych przedłużeniem nieco posiedzeniem.

Mimo wszystko radny Holenderski jest człowiekiem dość sprytnym i często umie się przedstawić w takim świetle, że nieświadomym zdaje się, iż są takie sprawy, na których zna się nawet p. Holenderski. Szczytem zalet p. radnego są jego dowcipy.

Np. w czasie posiedzenia jeden z radnych polskich zarzucił żydom, że w czasie walki o szkołę polską w r. 1905 chodzili do szkoły rosyjskiej, nie solidaryzując się z młodzieżą polską. Na to odrzekł p. Holenderski:

„— Uj! Jak pan mógłś wykombynować takiego niedelikatnego dowcipu!? To było pięwszy raz, więc uni nie mogliś zorientować, ale niech tylko teraz polacy zaczną walczyć o szkołę polską, to my zaraz przestaniemy chodzić do szkoły.”

W. G.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wtorek dnia 13 listopada Stanisława Kostki.

Wschód słońca g. 7, m. 49.

Zachód „ g. 4, m. 51.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 65)

„Ten, którego biją po twarzy”

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Stare miasto”

„Luz” (Przejazd 1)

„Cyganerja”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Niewolnica miłości”

„Luz” Przejazd 1

„Gra z śmiercią” II sejta.

Kino-Kino (Piotrkowska 72)

„Twe usta kłamią”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Dzieje kobiety”

Kalendarzyk historyczny,

1652 Władysław IV obrany królem.

Wiadomości bieżące

— Nabożeństwo za poległych w Krakowie obrońców prawa i ładu.

Aby oddać hołd poległym żołnierzom i oficerom za „prawo ładu i porządek w oktawę a więc dziś we wtorek dnia 13 listopada odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele Św. Józefa przy ulicy Ogrodowej o godz. 10 rano.

— Fopis w Domu Wychowawczym.

W sobotę dn. 10-go bm. w Miejskim Domu Wychowawczym dla dzieci chorych na jałgię przy ul. Wyznera 25-27. odbył się kwartałny popis wychowawców. Na popis przybyło spore grono zaroszonych gości. Obecny był również ławnik—przewodniczący Wydziału Opijki Społecznej p. Adamski oraz naczelnik tegoż Wydziału p. Wisławski.

W niewielkiej lecz miłej salce rekonwalescencyjnej, udekorowanej pięknymi wycieczkami wychowawców Domu Wychowawczego, wzniesione przenośna scenka na której bardzo dobrze dzieci odegrały komedynkę p.t. „Dla szczęścia dziecka”. Na drugą część progr. złożyły się: Spółwy chóralne, deklamacje i tańce. Na zakończenie popisu wykonano kilka wolnych ćwiczeń gimnastycznych z szarfami.

Zebrani goście z zainteresowaniem oglądali również wystawę prac ręcznych wychowawców, jak np. obuwie, guziki niejane, serwetki, kwiaty bibułowe, rysunki, wycinanki i t. d.

Zarówno popis, jak wystawa prac świad

Wypłata 67 procentowego dodatku pracownikom państwowym.

Ministerstwo Skarbu, biorąc pod uwagę ciężkie położenie materialne urzędników i pracowników państwowych, wydało zarządzenie, aby Izby Skarbowe przystąpiły natychmiast do

wypłacenia 67 proc. dodatku, który miał być wypłacony najwcześniej 16 br. Wobec powyższego już dzisiaj Izby Skarbowe rozpoczną wypłatę. (g)

Przed rozpoczęciem robót kanalizacyjnych.

Z posiedzenia Wydziału Budownictwa.

Na posesiu widzewskim, obok monopoli tytoniowego znajduje się 94 morgów gruntu dotychczas niewykorzystanego.

Na ostatnim posiedzeniu w Wydziale Budowlanym, ławnik Bednarczyk, omawiając potrzebę wykorzystania tej ziemi, wskazał, iż zbliża się okres rozpoczęcia robót kanalizacyjnych w naszym mieście, dla przeprowadzenia których w myśl umowy z towarzystwem „Almarjenne de Rigos” muszą być wybudowane wielkie składy i szopy dla przechowywania materiałów budowlanych, które zostaną złożone już w najbliższym czasie na przechowanie. Wobec tego część tego gruntu może być użyta pod budowę tych szop, co przy-

czyniłoby się do przyspieszenia robót kanalizacyjnych.

Co do dalszej części gruntów to zdaniem ławnika Bednarczyka należałoby go wykorzystać pod budowę wielkiej piekarni miejskiej, tartaku i składów do pomieszczenia zboża, maki i innych artykułów jak również pod składy handlowe miejskie. Grunta te są najodpowiedniejsze z tego powodu, że w miejscu tem da się łatwo przeprowadzić bocznice kolejowa.

Członkowie delegacji zgodzili się na ten projekt i postanowili zwrócić się do magistratu aby polecił Wydziałowi Budownictwa zrealizowanie tych planów. (bip)

Straszna katastrofa budowlana.

Jedna osoba zabita dwie ranne.

W dniu wczorajszym miała miejsce w samopołudnie katastrofa budowlana, która pochłonięła za sobą trzy ofiary w ludziach, przy czem jeden z mularzy poniósł śmierć na miejscu.

W domu p. Ajzerta przy ul. Piotrkowskiej 81 od dłuższego już czasu nadbudowuje się trzecie piętro zapewne z frontu, jak i w oficynach. W dniu wczorajszym, gdy na rusztowaniu znajdował się murarz Antoni Skrobliński (Brzezińska 47) i Józef Smoliński (Grabowa 18) oraz robotnik Szczepan Matelski (Chojny), nagle jedna z belek podtrzymujących rusztowanie pocięła trzeszcząc i załamała się. Momentalnie całe rusztowanie osunęło się, a znajdujący się na niem robotnicy spadli na podwórze z wysokości III-go piętra.

Na nieszczęśliwych poczęły spadać naczynia z wannem, wiadra, oraz deski z rusztowania, którym został zupełnie przewrócony. Trzask spadającego rusztowania oraz krzyki i jęki robotników, wywołały popłoch w całym podwórzu.

Po kilku minutach przybyły na miejsce

władze policyjne 7-ego komisariatu z komisarzem Ulaszewskim na czele, które zamknęły wejście do domu przed napływem ciekawych tłumów.

Zaczęła trąbka i wkrótce przy nieszczęśliwych ofiarach zawodu znalazł się lekarz pogotowia, który skonstatował śmierć Szczepana Matelskiego, złamanie nogi i ciężkie potłuczenie nie Skroblińskiego, oraz leżące potłuczenie Smolińskiego.

Skroblińskiego odwiozło pogotowie w ciężkim stanie do szpitala Poznańskich, a Smolińskiego odwieziono do domu.

Przy zwłokach Matelskiego wystawiono posterunek policyjny i o wypadku zawiadomiono sędziego śledczego, który na miejscu przeprowadził dochodzenie.

Z dotychczas zebranych informacji wynika, iż belka, której załamanie się było przyczyną katastrofy, była zgniła, wobec czego w razie potwierdzenia się tej wiadomości, przedsiębiorca budowlany pociągnięty zostanie do sądowej odpowiedzialności za niedbałość, która spowodowała śmierć i ciężkie pokaleczenie. (bip)

U oficera rejestracyjnego znajduje się obecnie przeszło 3 tysiące paszportów wychodźców, którzy posiadają wize amerykańskie, ale którzy nie mogą jechać narazie do Ameryki wobec wyczerpania kwoty.

Zaznaczamy, że wiza amerykańska, wydana przez konsula, ważna jest na 12 miesięcy od daty jej wydania. (pap)

— Noszenie zarostu przez szeregowych.

Jak się dowiadujemy M.in. Spraw Wojskowych w związku z niewłaściwym częstokroć interpretowaniem zakazu noszenia zarostu przez szeregowych wyjaśnia iż szeregowcy służby czynnej w wojsku stać nie mogą nosić bród i faworytów ze względu na ogólny wygląd, dalej ze względów hygienicznych i czysto wojskowych.

Różne ćwiczenia z maskami gazowymi wymagają gładkiej twarzy. Próby wytrzymałości i szczególności masek dokonywane w izbach gazowych przy użyciu gazów drażniących nie stanowiłyby należytej podstawy do wyrażania konkretnej opinii.

Rezerwiści powołani na ćwiczenia mogą nosić jedynie krótko ostrzyżone brody bez faworytów. (pap)

cza o całkowitem zrozumieniu swych obowiązków przez personel Domu Wychowawczego i o owocnym wyniku pedagogicznym wychowawców chorwych dzieci.

— W sprawie podań o nadanie ziemi.

Bardzo często zdarzają się wypadki iż mało rojalni i bezrolni mieszkańcy wsi wnoszą podania o nadanie ziemi nie zachowując odpowiedniego trybu postępowania.

Podania należy wnosić bezpośrednio do powiatowych Urzędów ziemskich, a nie bezpośrednio do M.in. Reform rolnych. Bezcelowe jest składanie próśb o nadanie ziemi nie przeznaczonych do parcelacji majątków.

Podania składać należy dopiero po urzędowym ogłoszeniu parcelacji danego majątku.

— Kwota polska do Stanów Zjednoczonych wyczerpana.

Dowiadujemy się, że otrzymano przez oficera rejestracyjnego konsulatu amerykańskiego w Warszawie 270 numerów rejestracyjnych dla Polaków — wychodźców zostały już dawno rozdane.

Narazie więc obecnie kwota całoroczna polska jest już wyczerpana i wychodźcy, nie zarejestrowani przez oficera amerykańskiego nie mogą jechać obecnie do Ameryki.

— Z Klubu Narodowego w Łodzi.

Na ostatnim posiedzeniu Klubu Narodowego odbytego pod przewodnictwem Prezesa p. Dr. Wattena postanowiono wznówić odczyty oraz wieczory dyskusyjne, na których będą wygłaszane referaty na tematy aktualne. — Równocześnie Zarząd zajął stanowisko w sprawie zajęć krakowskich i wysłał depezę do Dowództwa 8 pułku ułanów ks. Poniatowskiego treści następującej: „Wstrząśnięci do głębi ohydny morderem dokonany nad obrońcami Ojczyzny ślęmy Pułkowi wyrazy najgłębszego współczucia i czci dla poległych ofiar obowiązku”. Niezależnie od tego Zarząd Klubu postanowił urządzić nabożeństwo żałobne za spokój dusz bohaterów poległych w obronie Ojczyzny. — Nabozęństwo to odbędzie się w piątek dnia 16 bm. o godz. 11 i pół w katedrze św. Stanisława Kostki, na które Zarząd zaprosił władze wojskowe, cywilne, instytucje społeczne oraz stowarzyszenia zawodowe. — W najbliższym tygodniu odbędzie się wieczór dyskusyjny dla członków Klubu Narodowego, na którym mec. Stożkowski wygłosi referat treści aktualnej.

— Rozwój P. O. W. w Łodzi.

Dn. 10 i 11 bm. odbyły się w Warszawie obrady dwudniowego Zjazdu dorocznego Delegatów P. O. Wolności. Zjazd został dość licznie obsesany przez wszystkie ośrodki organizacyjne P. O. W. imponująca liczba delegatów, bo zgórą 50, przysłała robotnicza Łódź, gdzie organizacja b. pomyślnie się rozwija.

— Polak kapitan armii amerykańskiej w podróży naokoło świata.

Dnia 18 bm. przybywa do Łodzi oficer armii amerykańskiej kapitan Walerjan Pietrzyński Wanderwell, który w towarzystwie mechanika Stefana Jareckiego, szofera Eddy Semers oraz sekretarki Miss Von Ray odbywa dwoma samochodami Forda podróż naokoło świata.

Kapitan Pietrzyński Wanderwell zwie dziwny północną, centralną i południową Amerykę, wyspy Hawajskie, Kubę, Afrykę Zachodnią, Anglię, Francję, Włochy, Szwajcarię, Hiszpanię, Belgię i Holandję zamierza przez Polskę, Węgry, Rumunię i Rosję udać się przez Chiny i Japonię do Australii, skąd powróci przypuszczalnie za rok do Nowego Jorku. Kapitan Pietrzyński jest Polakiem z pochodzenia, urodził się bowiem w Toruniu i uczęszczał do gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu. Opuścił kraj ojczysty przed 13 laty jako 16-letni chłopiec. Szofer jego Stefan Jarecki jest obywatelom Polski i byłym szeregowcem W. P. Kapitan Pietrzyński w toku swej podróży robi zdjęcia kinematograficzne i wygłasza w większych miastach leżących na linii jego podróży odczyty ilustrowane obrazami kinematograficznymi krajów poprzednio przez niego zwiedzonych.

Ze względu na wysoce sportowy i poparcia godny cel tego przedsięwzięcia zarówno jak i ze względu na korzyści jakie dla Polski z punktu widzenia propagandystycznego dalsze odczyty i obrazy kapitana Pietrzyńskiego mieć mogą, powinien być on przyjęty serdecznie przez społeczeństwo łódzkie i doznać poparcia i pomocy wszystkich władz.

Kapitan Pietrzyński prawdopodobnie wygłosi odczyt w swych wrażeniach z dotychczasowej podróży. (pap)

— Główna składnica magistracka.

Dotychczas każdy wydział magistracki posiadał specjalny skład, z którego czerpał artykuły gospodarcze, co utrudniało ogólną kontrolę.

Wobec tego ławnik Wydziału Gospodarczego p. Bednarczyk na ostatnim posiedzeniu delegacji referując tę sprawę, wskazał, iż podobny system w dalszym ciągu tolerowany być nie może i że należy utworzyć centralny skład wszystkich artykułów gospodarczych pod kontrolą Wydziału Gospodarczego, który zaopatrywać będzie wszystkie wydziały magistrackie.

Projekt ten znalazł poparcie u członków delegacji i uchwalono jako miejsce na skład wyznaczyć dom, w którym mieści się „Sanitas” przy Alei I-go Maja 80 (bin)

— Izba lekarska wobec strajku lekarzy kasowych.

Trwające od kilku dni już bezrobocie

Działacze pepesowscy przed sądem.

Pierwszy dzień rozpraw o kradzież cukru.

Wczoraj o godz. 11 rano rozpoczęły się w sądzie okręgowym rozprawy przeciw byłym funkcyjnarzom wydziału zaprowiantowania miasta, oskarżonym o nadużycia w formie sprzedaży paskarom cukru magistrackiego.

Rozprawom przewodniczył sędzia Illinicz, oskarżał prokurator Markowski.

Bronią oskarżonych adwokaci: Kobylński, Kempner, Szumański z Warszawy, Biłk i Brann

Na ławie oskarżonych zasiadli: Wł. Wilczyński b. ławnik wydziału zaprowiantowania Józef Nocznicki referent tego wydziału i Eug. Muszyński kierownik sklepu Nr. 2 przy ulicy Piotrkowskiej 273. wszyscy oskarżeni z artykułu 51 i 578 K. K. oraz Abram Szwareman osk. z art. 51 i 574 K. K. i Grobelny Julian z Mierzwiskim Bolesławem osk. z art. 51, 166 i 168 KK.

Do rozprawy wezwano 61 świadków.

Akt oskarżenia zarzuca pierwszym trzem oskarżonym, że świadomie w czasach ciężkich dla konsumentów kiedy to w Łodzi odczuwał się dotkliwy brak cukru i ludność w długich ogonkach oczekiwała na skromny przyrost, sprzedali na swoją rękę Szwaremanowi Abramowi na pasek 4 tysiące klg. cukru, działając przez to na szkodę skarbu komunalnego i pozabawiając około 20 tysięcy biednych konsumentów tego artykułu.

Pozostali oskarżeni współdziałali w załatwianiu tej bezcennej tranzakcji.

Po przeczytaniu aktu oskarżenia rozpoczęło się przesłuchiwanie oskarżonych.

Osk. Muszyński przyznaje się do winy.

lekarzy kasowych głośnym echem odbiło się w łódzkiej izbie lekarskiej.

Po zaznajomieniu się z warunkami, w jakich wynikało w kasie chorych w Łodzi bezrobocie lekarzy, zarząd izby uznaje, że obecne bezrobocie nie sprzeciwia się wymaganiom etyki zawodowej i jest usprawiedliwionem jako forma walki o poprawę bytu. Zarząd izby uważa jednak, że pożądane jest jak najszybsze zlikwidowanie sporu między ogółem lekarzy, a zarządem Kas Chorych w sposób polubowny. (bin)

W związku z bezrobociem w Kasie Chorych m. Łodzi p. Min. Pracy i Opieki Społecznej zaprosił na konferencję do Warszawy przedstawicieli lekarzy. Dziś wyjechał do Warszawy naczelnik Izby Lekarzy Dr. Tomaszewski i delegaci Zw. Lekarzy.

— O higienę w piekarniach.

Swego czasu donosiliśmy o memoriale, jakie wysłał przedstawiciel związku mącznego do Rady Miejskiej w sprawie anty-sanitarnego stanu piekarni łódzkich. W formie wniosku następnego dnia sprawa ta znalazła się w Radzie Miejskiej, lecz ponieważ załatwioną nie została z powodu braku quorum i również rozpatrywana nie była na ostatnim posiedzeniu, radny Wilman skierował całą sprawę do komisji dla soraw ogólnych celem przyspieszenia rozwiązania i tak ważnej dla Łodzi sprawy. (bin)

Teatr i sztuka

Teatr Miejski.

Dzisiaj dla zrzeczeń, po cenach niższych „Ten którego biała no twarzą”. Jutro „Dom Osaczony”. Wpiątek premiera niezwykle wesołej komedji Pawła Gawaulte p. t. „Szalone dziewczyna”, która reżyseruje p. Jan Pawłowski.

— Teatr Popularny.

Dziś we wtorek 13 bm., o godz. 8.15 wiecz. wodewil ze śpiewami i tańcami w 4 akt. pt. „Stare Miasto”.

Jutro w środę 14 bm. o godz. 8.15 premiera arcyzabawnej komedji w 3 akt. F.

tłumacząc się jednak, że jeżeli postępował źle, to robił to nieświadomie. Był bowiem młodszym urzędnikiem i wypełniał polecenia bezpośredniego swego przełożonego Nocznickiego.

Osk. Nocznicki oświadczył w sposób analityczny, jak i Muszyński, że dla przeprowadzenia tranzakcji cukrowej ze Szwaremanem otrzymał polecenie od ławnika Wilczyńskiego. Gdy się okazało, że sprzedaż cukru była malwersacją udał się do swych przełożonych, którzy oświadczyli mu, że o wszystkim wiedzą i nastąpiła sprawa zatuszować.

Dalszy ciąg zeznań Nocznickiego jak również dalszy przebieg rozpraw podamy w dniu jutrzejszym. (pap)

Następnie sąd przesłuchał głównego podsądnego b. ławnika Wilczyńskiego. Oskarżony zbijał akt oskarżenia i w długim przemówieniu wykazywał swą niewinność.

Po przerwie, sąd badał następujących 2-ech oskarżonych, odpowiadających zwolnej stopy Szwaremana i Grobelnego. Szwareman był pośrednikiem tranzakcji cukrowej, dokładnie ilustrował przebieg afery, na której zarabiał jedynie jako pośrednik. Z zeznań jego wynikało, że blisko 2 lata Wilczyński sprzedawał za jego pośrednictwem z wydziału handlowego cukier, makę i sól, a nawet tapiokę którą odbierał z przytułków dziecięcych (!) Kupował on nawet kaszę stęchłą i za wszystko płacił do kasy miejskiej według cennika.

Grobelny zeznał, iż wydawał kwitki na ową tapiokę do instytucji opieki społecznej. Po zaprzysiężeniu świadków, zeznawał jedynie poseł Badzian, a następnie sprawę odroczone do dnia dzisiejszego (bin)

Brandona pt. „Ciotka Karola” Reżyseruje St. Dębicz.

W czwartek 15 bm., o godz. 8.15 wiecz. powtórzenie 3 akt. kom. — „Ciotka Karola”.

Z sądów

— Z Wojskowego Sądu Okr. w Łodzi. Rusini nie chcą służyć w W. P.

W dniu wczorajszym odbyła się w Wojsk. Sądzie Okr. rozprawa pod przewodnictwem m-ra Korpusu Sądowego Koreckiego przeciw szeregowcowi Polnemu i Prystajko z 27 p. p. oskarżonym o zbiorowa dezercja. Oskarżał mjr. K. S. Jaskólski bronił z urzędu mec. Słoniewski.

Wymienieni Rusini Wschodniej Małopolskiej zmówiwszy się zbiegli z macierzystego oddziału. Szereg. Prystajko po trzytygodniowej dezercji zgłosił się sam do pułku, natomiast Polnego aresztowała policja w drodze do Czecho-Słowacji.

Trybunał po naradzie ogłosił wyrok skazujący szereg. Prystajko na rok więzienia, a szereg. Polnego na 3 lata więzienia zaliczeniem aresztu śledczego i przeniesieniem obydwu do drugiej klasy żołnierzy (pap)

— Hurtownia Spółdzielca „Rozwój”.

Radwańska Nr. 1 sprzedaje kartofle jadalne i makę po cenach konkurencyjnych. 2461-2.

— Ze Stowarzyszenia Dowborczyków.

Sekretariat Stowarzyszenia Dowborczyków „Ku chwale Ojczyzny” woi. Łódzkiego został przeniesiony do lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 174 i jest czynny w dniach i godzinach w godzinach 7-10 w wieczór. W tych godzinach przyjmie również i skarbnik.

Literatura żydoznawcza.

Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój” w Łodzi wydał w większej ilości sześć broszur społeczno-żydoznawczych.

1) „Dlaczego występuje przeciwko żydom” napisał Ks. Prof. Józef Kruszyński z przedmo

- wa Dyrektora Zajaczka
- 2) „W żydowskiej niewoli“ napisał „Jantek z Bugaja“
 - 3) „Co nasi ojcowie sądzili o żydach“ nap. Józef Caderski.
 - 4) „Żydzi w swojej religji i włoski sąd wynikające“ nap. J. Caderski
 - 5) „Na nowe tory“ napisał znany poeta ludowy Ferdynand Kuraś.
 - 6) „Dobrodziej“ napisał Stanisław Mazur.

Broszury te są popularnie napisane i gotowym materiałem do odczytów i pogadbanek. Powinny one przebudzić masę śpiącą Polaków, z których wielu jeszcze traktuje kwestję żydowską z niezem nie usprawiedliwioną delikatnością, a nawet boi się poruszyć „bo to nie wypada“ a socjaliści nazywają poruszenie sprawy żydowskiej „zoologicznym patryotyzmem“. My się boimy poznać żyda a on wcale nie obawia się nas okradać, jątrzyć i prowadzić na dno przepaści t. j. tam skąd się już nie wraca. W Niemczech wrze jak w kotłach, Ameryka, Anglja zaczyna mówić o kwestji żydowskiej, która obecnie wysuwa się do poziomu najwyższych spraw. Polska wiele została nie rowin na i obywatele Jej powinni drogą uświadczenia i celowo bojkotu wyeliminować obcy w wrogi żywioł żydowski, wykazując tem samem swoją kulturę w przeciwstawieniu do innych państw, inną drogą pozbywających się żydów.

Wzmiankowane broszury w cenie od 15.000—30.000 mk. wysyła w każdej ilości biuro T-wa „Rozwój“ w Łodzi przy ul. Podleskiej № 4. Rozsprzedawcy otrzymują wysoki rabat.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 1,800,000 1,795,000

CZEKI.

N. Jork 1,795,000 1,790,000
 Londyn 7,850,000
 Paryż 98,000 99,000
 Szwajcaria 316,500
 Belgja 87,500

WARSZAWSKA GIEŁDA AKCJOWA.

Bank Dyskontowy bez praw 3000
 Bank Handlowy 2900—2825
 Bank dla H. i P. 1400 (1)
 Bank Kredytowy Warsz. 525—575
 Bank Powsz Kred 55—50
 Bank Handlowy w Poznaniu 110
 Bank Przem. Lwów 440—500—475
 Bank Spółdzielczy 1200—1300
 Bank Zachodni 6000—IV em. 2200
 Bank Zj. Z. P. 800—825
 Bank Zw. Sp. zar. 3200—3100—4500
 Bank Zw. Ziemian 150—170

Cerata 120—250—200
 Sole potasowe 3400
 Kijewski 2300—1950—2200
 Puls 265—300—270.
 Spiess 775—860—720.
 Zach. Tow. dla H. i P. 190—180
 Chodorów 3950—3700—3800
 Czernsk 2400—2150—1150—1875
 Częstocice 22—24—25 (7)
 Gosławice 1550—1400—1450
 Michałów 1350—1200—1275
 Cukier 5800—4500—5200
 Firlej 275—270
 Łazy 150—135
 Cegielski 610—650—620
 Mirków 4700
 Rylscy 67—61—62
 Polski Przem. Naft. 600—650
 Pustelnik 550—575—560
 Siła i Światło 535—490—510
 Tkanina 65—75
 Rudzki 2360—1900—210
 Węgiel 6150—6600—6350
 Drzewo 235—250—245
 Lilpop 680—590 (1) 680—630 drobne
 Norblin 975—1135—1000 (1) 1300 (2) 1350—1425—1400 drobne.

Orłwejn 250—270—250
 Ostrowiec 12 i pół 10200—11
 Parowozy 300—280—250 V em. 275—245
 Pocisk 380—360—370
 Rohn 600—580—590 IV 550—525—550
 Unja bez kupna 5 i pół — 5800—5500
 Starachowice 3100—2800—2925
 Trzebina 250
 Ursus 785—750—760
 Zieleniewski 9000—8600
 Zawiercie 370
 Żyrardów 325—265
 Belpol 55—65—50
 Borkowski 380—410—400
 Jabłkowscy 130—140—110
 Polbal 80
 Skóry 100—120
 Synd. Roln. 1200—1300
 Żegluga 150—205
 Wildt 300—375—340
 Ćmielów 680—700—660
 Elektryczność 2000—2200—1950
 P. T. E. 175—185—165
 Haberbusch 5500—4300—4400
 Kabel 400
 Korek 100 bez praw

Polski Lloyd 65—75—70
 Kluczew 600—550—595
 Fabryka maszyn 210—320
 Marynin 1025
 Fitzner 6000—7000—6400
 Nobel 800—775—III sm. 720
 Polska Nafta 225—210—215
 Spirytus 1600—2000—1950
 Konopie 325—320
 Modrzejów 11000—9500—9200
 Tendencja zwyzkowa.

Restauracja „SAVOY“

Od dziś, codziennie

Tańce nowoczesne i ekscentryczne

znakomitej pary tańecznej

The Kay's

Koncert zespołu muzycznego

pod dyr. M. Chwata.

Wejście bezpłatne!

2469sl

„POLRAT“

Sprzedaje na raty na najdogodniejszych warunkach: towary wełniane i bawełniane, firanki, chustki i kołdry t. p.

ALEKSANDER ROZI

Włoczańska 43.

Piłki nie posiadam.

(2441-b)

Myj ręce przed jedzeniem!
Tyfus w mieście!

Grand-Kino

Dzisiaj i dni następnych!

Thomas H. Ince
 Tytan reżyserów

J. W. Griffith
 Kierownik artystyczny.

Ameryka nie zna żadnych trudności!

TWE USTA KŁAMIA (Lying Lips)

Scenariusz: BRANDLEY KINGA.

Dramat w 6-ciu aktach.

Reżyser: THOMAS H. INCE.

W roli głównej **FLORENCE VIDOR**, artystka, która niema równych sobie rywalek.

Wytwórnia Associated Producers, New York.

Własność Agencji kinematograficznej „Corso“ w Warszawie.

Passepartout nie ważne.

Początek przedstawień o 5-ej.

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych

Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!

Uwagi: Dla członków kooperatywy zniżka 50 proc., za wyjątkiem sobót niedziel i świąt.

DZIEJE KOBIETY

Dramat życiowy w 6 częściach.

W wykonaniu renomowanej włoskiej piękności **MARCELLI ALBANI.**

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30 soboty, niedziele i święta o godz. 3 pp., ostatni seans o 9-ej wiecz.

Do wynajęcia

Od grudnia niewykończony 3 mieszkania po 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość: Pańska 74, od 1—9 w. 2463-b

Wspólniczki

do lat 35, posiadającej domek lub przedsiębiorstwo handlowe albo odpowiedni kapitał, poszukuje młody, wykształcony kandydat z 150 milj. Cel matrymonialny. Oferty w administracji „Rozwoju“ pod „Kupiec“ 2380-b

Młody człowiek

z wykształceniem 4 klasowym szuka posady na tartaku lub w składzie drzewnym. W przemyśle drewnianym obeznany obrze pracując już dwa lata. Świadectwa może okazać wyprzedzenie skromne. Karowska 11, m. 18. 2394sl

Kupuję

futra, dywany, meble, garderobę, maszyny do szycia i różne sprzęty domowe

Dzielnia 19 Wajcman

W sklepie starych mebli. 2392-b

Kinematograficzny

aparatury „Pathé Frères“, kompletne urządzenie, sprzedam lub zamienię na motocykl. Senatorska 3. I piętro na lewo od 5—7. Tramwaj № 4. 2384sl

Z powodu remontu sklepu

sprzedam motocykl angielski 4 konny wyseigówkę szosową i kilka rowerów w cenie od 3 milionów. Piotrkowska 178 Krzemieński. 2397sl

Pensjonat dla uczniów

u D-ej Ostaniewiczowej Pabjanice, Warszawska 2, I piętro. 2386sl

GORSETY

najnowsze fasony gotowe i na obstatunek biustonosze, paski, prostotrymacze i t. p. poleca w wielkim wyborze

Pracownia Gorsetów

„MARTA“

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu.) 2376sl

Inteligentna

panna z prowincji posiadająca własne mieszkanie pragnie poznać pana od 30—35 lat. Cel matrymonialny. Oferty do Rozwoju pod „Jadwiga“ możliwie z fotografią. 2378sl

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół. Panie od 5—6. 2211ko

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener. ul. Andrzeja № 3. przyjm. od 11—1 i pół. i od 5 i pół do 8. (2299s)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 (róg Św. Jędrzejki) Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8. dla pan 5—6. 2328-k-4

Dr. Z. Janiszewski

Choroby kobiece i akuszeria. przyjm. 10—12, 4—6 pp. Piotrkowska 132. 2353

ZARZĄD

T-wo Rzemieśln. „RESURSA“ w Łodzi

zaprasza swych członków na

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

mające się odbyć w sali kina „Resursa“ Kilińskiego Nr. 117 w niedzielę dn. 18 listopada r. b. o godz. 10 rano...

(2363s1)

ZARZĄD.

U W A G A ! W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członków na termin powyższy Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim terminie w tymże dniu o godz. 12 w poł.

Meble tanie i moderne!

Całe komplety i pojedyncze przedmioty wykonujemy w naszym zakładzie według najnowszych modeli na dogodnych warunkach

F. Rzyżowski i S-ka

Zakład stolarski w Łodzi, ul. Nasiórkowskiego 7, przy Górnym Rynku. 2311s1

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Sprzedam dwa place na ulicy Wspólnej w Radohoszczu, przy Zgierskiej...

2 kloce do studni do sprzedaży ul. Wilcza 15 (przy ul. Emilii), u gospodarza. 6984-2

Sprzedam kilka bel resztek bawełnianych za gotówkę. Resztki do pięciu metrów...

Sprzedam otomanę z lustrem, szafę, łóżka i różne meble. Krucza 4 m. 18. 6990-1

Klep spożywczy bardzo dobry w Łodzi, do worku musi być sprzedany. Cena przystępna...

Okazyjnie do sprzedania schwejs aparat. Karola 7, ślusarnia. 6987-1

Kilka majątków ziemskich, młynów, kamienic, willi domów podmiejskich...

Szafę, łóżka, otomanę, maszynę, umywalkę, wieszak. zegar sprzedam. Przejazd 24 m. 1. 6993-1

Okazyjnie do sprzedania para chomont angielskich, srebrny brąz. Kilińskiego 28 p. Dębówk. 7005-2

Motocykl firmy „N S U“ 2 konny sprzedam wiadomość Rzgowska 68 Roman. 7009-3

Kupię stół dębowy rozsuwany, mało używany, ewent. nowy. Oferty z ceną do Rozwoju sub „Stół“ 7012-3

Klep spożywczy z miazką niem. do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu Ruda Jabłonica ul. Łąkowa № 204. 7006-3

Zakład ogrodniczy „Stefanów“ Brzezińska 101 ma do sprzedania wybór drzew owocowych...

Sprzedam żakiet z kamizelką krepa czarna Sienkiewicza 91 m. 14. 7019-3

Do sprzedania wanna cynkowa z piecykiem, obejrzeć można od godz. 6-ej wiecz. Radwańska № 58 J. Miller. 7017-1

Sprzedam od zaraz, sklep pokoj i kuchnię, nadające się na prywatne mieszkanie. Srebrzyńska 25 (Koziny). 7021-2

Sprzedam dom mały z dużym placem, tanio byle zaraz. Grabowa 17 m. 17. 7028-1

Różne:

Akuszerka Drzymała powróciła Piotrkowska 225. 6574-2

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie przyjezdne i miejscowe. Piotrkowska 132-14. 6824-3

Akuszerka dyplomowana Jadwiga Rudnicka z długoletnią praktyką. Ścisła aseptyka pomoc sumenna, ul. Radwańska № 7 m. 11. 6991-1

CHŁOPCÓW kilku przyjmę do warsztata mechanicznego. Zakątna 81. 7002-1

POTRZEBNA dziewczyna do obsługi gości. Zgłoszenia: Mleczarnia Al. Kościuszki 45. 7007-2

Potrzebna zdolna pracznica do pralni ul. Wschodnia № 57. 6985-2

Potrzebna zdolna prasowaczka Konstantinowska 36. 6992-1

Przybiłkaj się pies rasy wilczej z obroza na szyji. Prawy właściciel może go odebrać za zwrotem kosztów. Wysoka 35 Pieniak. 6994-1

Potrzebna kucharka ze świadectwami. Wiadomość Gdańska 90 I piętro p. Sobolewska. 6993-1

Biuro Prób. R. Walczyński Piotrkowska 90. Prośby do sądu, do władz administracyjnych wojskowych: apelacje, rekursy i t. p. opracowania. 6949-6

POTRZEBNA dziewczyna do posługi (przytulnia) Zgłoszenia: Walter Al. Kościuszki 41. II piętro. 6986-1

Przybiłkają się dwie kozy jedna biała bez rogów, druga szara. Odebrać można ul. Tkacka № 1. 7008-1

Za obiady udziału student lekcji matematyki w zakresie 6 klas gimn. Oferty do Rozwoju pod „B. C.“ 7010-2

Student poszukuje pokoju w Pabjanicach na kilka tygodni ewentualnie z utrzymaniem. Może pomagać w naukach. Oferty „Sp. Akc. Kinder“ Grudzińskiego 1. 7011-1

Młoda inteligentna wdowa pragnie objąć posadę jako gospodyni. Oferty do Rozwoju pod „Przyjezdna“ 7013-2

Potrzebne uczennice do sztucznych kwiatów, i kobieta do sprzątania na przychodnię zaraz Karola 26 m. 18 prawa oficy na I piętro. 7015-2

Inteligentny mężczyzna poszukuje pomieszczenia wspólne do lub pokoju z utrzymaniem lub bez. Oferty do Rozwoju pod „10 M“ 7018-3

Meble klubowe

DYWANY, SYPAŁKI STOŁOWE, SALONY, GABINETY, MERLE BIUROWE, KUCHENNE URZĄDZ, ŁÓZKA METALOWE

Po cenach najniższych, oleca na dogod. warunkach

MAGAZYN MEBLI Wł. Romiszowskiego PIOTRKOWSKA 16 1 p. fr. Telefon 21-61

Osoba

Inteligentna (handlowa) znająca się na szyciu i gospodarstwie pragnie przyjąć posadę w tych kierunkach na wyjazd. Poważna rekomendacja. Oferty pod 20 markówka za № 761,041 II seria Fu 25602

Kupuję 2124

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32, nawrzejewski lombard, l.p., L. Milica.

Okazja

Płyty gramofonowe stare, polowane kapuje i zamieniam na nowe. Konstantinowska 5, prawa oficy na m. 28, Czarabski. 2318s

Rutynowana maszynistka i biuralistka, z kursem buchalterji i stenografji poszukuje posady. Posiada dobre świadectwa. Zgłoszenia pod „M. P.“ do Rozwoju. 7020-3

Przyjmę ucznia z prowincji na mieszkanie z utrzymaniem. Pińska 85 m. 18. 7022-2

Odstąpię pokój kawalerski zaraz. Wiadomość Sienkiewicza 56, zakład powozów. 7023-1

Potrzebna zdolna panna do magazynu miod „Antonina“ Piotrkowska 142. 7025-3

poszukuje pokoju może być nie umeblowany od zaraz. Oferty do Rozwoju pod „Płn“ 7026-3

Zgubione dokumenty

Zgubiono plan posesji. Szanowny znalazca zechce odnieść lub odesłać za dobrem wynagrodzeniem, ul. Srebrzyńska 73 (Koziny) K. Wojteczak. 6969-1

Gołiński Franciszek zgubił kartę mobilizacyjną wydaną z 10 p. art. pol. w Łodzi, oraz paszport wydany z gm. Czastary pow. Wieluń. 7016-3

Jakubczyk Jan zgubił dowód osobisty rosyjski wydany w powiecie Miechowskim wiesz Kozłów. 7024-3

Parasiewicz Marjanna zgubiła paszport zagraniczny wydany przez Komisarza Rządu na n. Łódź, Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem ul. Przędzalniana № 13. 7027-1

Kleber Kazimierz zgubił książeczkę wojskową wydaną w P. K. U. Sieradz. 7029-3

LEKZNICA CHOROBU ZĘBÓW LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS 145. Piotrkowska 145. za plombowanie, oraz wprawianie zębów opłata podług taksy. 1977k

Pierwszorzędny zakład krawiecki męski Franciszka Chojnackiego Łódź, Sienkiewicza 59 (sklep frontowy) Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakres krawiectwa męskiego wchodzące. 2272s10

Lecznica Lekarzy specjalistów Piotrkowska 17, (dragic podwórce) przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach Röntgen: dagnostyka, leczenie (po powierzchowne i głębokie). Szczepienie ospy. Cena od porady 150,000 mk. - od 9-ej do 5-ej po południu. (6262s4)



Kamienica 5 piętrowa z oficyną i narożnym murowanym domem w centrum miasta Łodzi natychmiast do sprzedania tylko chrześcijanowi. Oferty do „Rozwoju“ okazicielowi banknotu № 118738. (2350-6)

Sprzedają szyb okiennych oraz wykonywuje wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące J. Olejniczak i Smolnicki. Główna Nr. 14. (2145k10)

Drukarnia „Rozwój“ Łódź, Al. Kościuszki 41.

Cena ogłoszeń: Przed tekstem 1 w tekście 16.000 mk., za tekstem 8.000 mk., z wyłączeń 4.500 mk., wśród drobnych 8.000 mk., nekrologi 6.000 mk., komunikaty 8.000 mk., za wiersz milimetryowy miejscowe 50 proc, drożej graniczne 100 proc. Labelkowe i tanizyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Stronice przed tekstem dla ogłoszeń podaje ona na 3 lamy, za tekstem na 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja za za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuję się do godz. 6-ej, po 8-ej zalicza się 50 proc. Za terminowe wychodzenia ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedem przecięcie ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój“ można sprawować w Zielonej p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.